

Białka - rzeka życia

Przemysław Półtorak: „Już tłumaczę skąd taki tytuł. Otóż pewnie już wiecie, że mieszkam nad rzeką Białką, w górach. Tutaj się wychowałem i tutaj nauczyłem się łowić na muchę. I po dziś dzień Białka jest moją ukochaną rzeką, nad którą łowię tak często, jak tylko mogę. To ona ukształtowała mnie pod względem wędkarskim, to nad jej brzegiem spędziłem większą część dzieciństwa i to tutaj wychowuję swoje dzieci. Ta najpiękniejsza muchowa rzeka Polski jest też, w moim odczuciu, jednym z najtrudniejszych technicznie łowisk w naszym kraju.



Rzeka Białka to najpiękniejsza, a zarazem najbardziej czysta rzeka w Okręgu Nowosudeckim PZW. Jest rzeką iście Alpejską, jedyną w swoim rodzaju i unikatową w skali kraju. Swoje źródła ma wysoko, w Tatrach Polskich i Słowackich. Białą Woda oraz Rybi Potok, łącząc się w rejonie przełęczą granicznego Łysa Polana, dają początek tej wspaniałej rzece.

Portret rzeki

Na przełajczycej części swojego biegu Białka stanowi granicę pomiędzy krainami historyczno-etnograficznymi: Spiszem i Podhalem. To tutaj znajduje się jedno z najpiękniejszych miejsc na Spiszu, czyli Przełom Białki w Nowej Białej, gdzie w roku 1959 została ustanowiona rezerwa przyrody.

Ta malownicza, niewielka rzeka płynie pośród gęstych, górskich lasów świerkowo-sosnowych. Jej dno wysłane jest granitowymi otoczkami przyniesionymi z wysokich Tatr. W niektórych miejscach spotkamy dno wirowo-piaszczyste, gdzie pstręgi w okresie jesiennym budują swoje tarliska, doskonale widoczne w krystalicznie czystej rzece. Białka na swojej całej długości płynie głównie gęsto zalesionymi obszarami, z dala od osiedli ludzkich, pośród szerokiego kamieńca. Kto szuka odrobiny spokoju i prywatności z pewnością doceni tę rzekę. Istnieją takie miejsca nad Białką, gdzie w ciągu całonocnego powienia naszymi towarzyszami okazywać się tylko myszowaty, tłumnie zasiedlające te tereny. Swoją ostoją

znalazły tu także bociany czarne, które widać nie na Spiszu występują najliczniej w Polsce! Praktycznie na każdej wyprawie można zaobserwować parę bocianów czarnych przelatujących nad górami. Gdziekolwiek, w rzece, znajdziemy powalone smreki lub zapadnięte brzegi, które stwarzają tutaj pstręgom idealne schronienie. W czasie obfitych opadów deszczu rzeka silnie wzbiera, tworząc nowe, niezwykle ciekawe miejsca. Dno rzeki jest stosunkowo miękkie, dlatego każde naniesione przez wodę drzewo czy krzak potrafi pogrzebić koryto w bardzo krótkim czasie, formując w ten sposób piękne, muchowe miejsca.

Jak tu łowi?

Białka jest rzeką bardzo wymagającą. Krystalicznie czysta woda utrudnia podejście ryby na poddany odlegość. Dlatego początkujący wędkarze czasami mają trudności, aby się tutaj odnaleźć. Rzeka jest dość płytka, toteż łowimy przeważnie w niewielkich prądach, małych wlewkach czy mniejszych pątlach. Doskonale sprawdza się metoda mokrej muchy. W okresach wczesnowiosennych, w okolicach ujścia rzeki do jeziora, mamy sporo szans na złowienie dużej troci jeziorowej, a później (po tarle) także góracicy, która często przebywa w rejonach przyujściowych Białki przez cały rok. Oczywiście nie zapominajmy także o lipieniach, które licznie zasiedlają tę rzekę i które w ostatnich latach naprawdę mocno odbudowały swoją populację.

Białka jest rzeką chimeryczną, więc aby skutecznie na niej łowić, trzeba się odpowiednio przygotować. Należy pamiętać o tym, że...

Rzeka Białka to trudne technicznie łowisko. Opisu tego łowiska podjął się Przemysław Pótorak na stronie 56 WW 2/24.

7 lutego 2024, 00:02